

# START

Rok III

Kraków, dnia 13 sierpnia 1947

Nr. 65 (178)

## Prezydium Wojew. Rady WF i PW w Krakowie w obronie honoru sportu polskiego

Na łamach „Przekroju” Nr. 122 pod datą 10-16. 8. 47 na stronie ostatniej w rubryce „Rozmaitości” pojawił się artykuł, podpisany inicjałami: J. W-f w wysokim stopniu obrażający i znieważający sport polski oraz publiczność krakowską.

Pod adresem sportu polskiego napisano: „Gdzie indziej sport jest szkołą gentlemanów. U nas jest szkoła bandziorów”.

Pod adresem publiczności krakowskiej napisano: „Cha-My, Cha-My” „Cha-My”.

W związku z tym Prezydium Wojewódzkiej Rady Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego w Krakowie postanowiło, co następuje:

1) Jak najostre zaprotestować przeciwko znieważeniu sportu polskiego i publiczności krakowskiej.

2) Zwrócić się do Redakcji „Przekroju” z żądaniem odwołania kolumny, przeproszenia obrażonych i wyrażenia konsekwencji wobec autora niedopuszczalnego paszkwilu.

3) W razie nieuczynienia zadość powyższymi żądaniami Prezydium Woj. Rady WF i PW postanowiło, jako najwyższa Władza Sportowa na terenie której dopuszczono się niepotykanej dotąd w historii sportu polskiego obrazy, wnieść skargę sądową o obrazę honoru sportu polskiego.

## Podziękowanie Komitetowi Redakcyjnemu „Zycia Sportowego” w „Dzienniku Polskim”

Redakcja „Start” poczuwa się do obowiązku zrewanżowania się Komitetowi Redakcyjnemu „Zycia Sportowego” za miłe i w serdecznym tonie zredagowane podziękowanie zamieszczone w „Zyciu Sportowym” z dnia 12 sierpnia nr 30 (44), co dowodzi, że członkowie Komitetu Redakcyjnego „Zycia Sportowego” darzą sympatią „Start” jako pismo, w którym niektórzy z nich, stawali pierwsze kroki w dziennikarstwie.

Redakcja „Start” odczuwa się do Komitetu Redakcyjnego „Zycia Sportowego” o przekazanie należnych Mu honorariów na rzecz „Kuchni Siostry Samuela” i nawet nie ośmiela się prosić o ewent. rabat, jako dla kolegów po fachu, lecz ośmiela się prosić o rzecz ważniejszą, tj. by członkowie Komitetu Redakcyjnego „Zycia Sportowego” piszący sprawozdania z imprez niedzielnych pośpieszyli się z dostarczeniem wiadomości do druku we wspólnej drukarni, gdyż (dla tych co nie wiedzą jeszcze) podajemy, że w drukarni muszą najpierw ukończyć pracę dla „Dziennika Polskiego”, później dla „Echa Krakowa” i dopiero rozpoczynają pracę dla „Startu” przez ich opóźnienie praca redaktora technicznego trwa bez przerwy od wieczora aż do rana.

Członkom Komitetu Redakcyjnego „Zycia Sportowego” wiadomo, że jeśli na skutek powyższego opóźnienia, zecerzy maszynowi nie potrafią „naskładać” (wydrukować) dostatecznej ilości materiału przed zmianą tzw. szczyty, w stereotypii wówczas następuje przerwa w pracy I w rezultacie „Start” musi się ukazać około południa, tj. mniej więcej w tym czasie, kiedy w Krakowie pojawi się już drukowany w Katowicach Tygodnik Sportowy „Sport i Wczasy”. Aby więc zaoszczędzić kilka minut bezczynności w tych warunkach czasu, redaktor techniczny „Startu”, musi skorzystać nieraz z gotowego „układu” „Dziennika Polskiego” tym bardziej, że dla „Startu” nie zdążyli właśnie złożyć zecerzy takich samych artykułów, pochodzących niejednokrotnie z tego samego źródła (PAP) lub od tych korespondentów, którzy również niejednokrotnie dzwonią do „Dziennika Polskiego” z przekazaniem materiału dla „Startu”, czy odwrotnie do „Startu” z przekazaniem wiadomości do „Dziennika Polskiego”.

REDAKCJA „STARTU”

## 4-y pierwsze i 5 drugich miejsc zdobyli lekkoatleci polscy na Międzynarodowym Festivalu Młodzieży Dem. w Pradze

Polska drużyna lekkoatletyczna, uczestnicząca na zawodach zorganizowanych w ramach Festiwalu Młodzieży Demokratycznej w Pradze, uzyskała szereg sukcesów, a mianowicie: cztery pierwsze miejsca zdobyte przez STACHOWICZ w rzucie oszczepem, MITAN w biegu na 80 m, przez płotki w sztafecie żeńskiej 4x100 m i w skoku w dal przez KUŹMICKIEGO oraz szereg dalszych.

DRUGIE MIEJSCA zajęli lekkoatleci polscy w następujących konkurencjach: w biegu na 200 m przez Lipskiego, w sztafecie żeńskiej 4x100 przez zespół w składzie: Białkowski, Lipski, Grzanka i Buhl, w biegu na 200 m przez Słomczewską, w biegu na 400 m przez Buhla oraz w skoku wzwyż, gdzie Mitan wraz z Czeską Modrakową zajęła drugie miejsce.

Sukces Polaków byłby może jeszcze wyższy, gdyby nie osłabienie drużyny na skutek choroby Adamczyka, który w Pradze dostał gorączki i nie mógł startować w pierwszym dniu zawodów, oraz niedyspozycji Buhla, który jednak ofiarną i ambitną grą przyczynił się w walnie do zajęcia drugiego miejsca w sztafecie.

Szczegółowe wyniki zawodów w Pradze, w których obok Polaków, startowali Czesi, Rumuni, Węgrzy i Włosi, przedstawiają się następująco:

### KONKURENCJE MĘSKIE:

Bieg na 100 m. W przedbiegach zwyciężyli: Molna (Rumunia) przed Buhlem (Polska), Lamberteim (Czechosłowacja), Van Dewille (Belgia), Lombardim (Włochy), Lanką (Czechosłowacja).

W drugim przedbiegu wygrał: Guzzi (Włochy) przed Białkowskim (Polska),

### Pietraszewski zajął 6-te miejsce w wyścigu Praga-Kralowe Vary i z powrotem

Na zaproszenie Czechosłowackiego Związku Kolarskiego wzięli udział w dorocznym wyścigu na przestrzeni 262 km z Pragi do Kralowich Var i z powrotem dwóch czołowych kolarzy polskich: Pietraszewski i Siemiński.

Wyścig ten, rozgrywany w bieżącym roku po raz 19 uważany jest za jedną z najtrudniejszych konkurencji kolarskich środkowej Europy i wyma-

ga ze względu na trudną trasę specjalnego przygotowania kondycyjnego i dobrego sprzętu. Niestety tego brakowało naszym, którzy zmuszeni byli nie tylko do walki z tępą i przeciwnikami, ale również z licznymi defektami.

Dość tu powiedzieć, że jadący w czołówce (startowało 84 kolarzy) Siemiński, po pokonaniu 2 defektów wskutek trzęsienia widełek zmuszony był wycofać się z biegu — Pietraszewski zaś, jadący doskonale po równinach dał się zdystansować przy wspinaniu pod górę i w rezultacie przybył na metę jako szósty.

Wyścig wygrał Vesely w czasie 8,20,29 przed Sosikiem, Cibulą, Kovandą i Bohdanem. Pietraszewski miał czas 8,38,07.

W sztafecie 4x100 m wygrała Włochy przed Słowacją, Czechosłowacją i Jugosławią. W pchnięciu kulą zwyciężył Hajny (Czechosłowacja), uzyskując wynik 13,53 przed Oestrem (Czechosłowacja) 12,81 i Adamczykiem (Polska).

Sztafetę 4x100 wygrały Włochy w czasie 43,7 przed POLSKĄ w składzie: Białkowski, Lipski, Grzanka i Buhl. Sztafeta czeska znalazła trzecie miejsce, a druga sztafeta włoska czwarte.

W KONKURENCJACH ŻEŃSKICH: Bieg na 80 m przez płotki przyniósł zwycięstwo MITANOWEJ 12,6 przed Volsikową (Czechosłowacja) i Plosową (Czechosłowacja). Polka uzyskała najlepszy tegoroczny wynik na tym dystansie i pobliża swój rekord życiowy.

Bieg na 200 m wygrała Sicerowa 27,1 przed SŁOMCZEWSKĄ 27,5 (Polska) i Wasilewską (Polska) 31. Skok w dal wygrała Reichowa (Czechosłowacja) 5,27 przed Klesniową i Modrakową. Polki Hajducka i Mitan zajęły czwarte i piąte miejsce.

W pchnięciu kulą zwyciężyła Machackova (Czechosłow.) 11,82 przed Morincek (Jugosławia) 11,4 i Cieściewicz (Polska) 10,68.

Stachowicz znalazła piąte miejsce w tej konkurencji.

W rzucie dyskiem zwyciężyła Zeniskowa (Czechosłowacja) 34,38 przed radaczką Mechekową, Stachowicz 33,20 i Cieściewicz 30,96.

Rzut oszczepem wygrała STACHOWICZ 38,26 przed Kominkową (Czechosłowacja) i Zeniskową (Czechosłowacja).

SZTAFETĘ 4x100 m WYGRAŁA POLSKA W SKŁADZIE: MITAN, Słomczewska, Wieczorkówna i Hajducka, uzyskując wynik 52,4.

W TURNIEJU KOSZYKÓWKI 3-cie miejsce

TURNIEJ KOSZYKÓWKI przyniósł w ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce Francji przed Czechosłowacją, Polską i Palestyną. Wyniki były następujące: Polska — Palestyna 36:29 (17:8), Polska — Czechosłowacja 40:42 (21:25), Polska — Francja 35:54 (16:20), Francja — Czechosłowacja 31:26 (17:13), Francja — Palestyna 38:33 (20:8), Czechosłowacja — Palestyna 44:40 (42:16).

## Mistrzostwa pływackie zakończone W trzecim dniu jeszcze jeden rekord. Tytuł drużynowego mistrza zdobył Piast (Gliwice)

Trzeci i ostatni dzień mistrzostw pływackich Polski przyniósł zaciętą walkę o punkty pomiędzy drużyną gliwickiego Piasta a drużyną gospodarzy. Walka ta odbywała się również, poza Stadionem. Zmieniano bowiem przed biegiem na dyst. 400 m st. dow. pań decyzję odnośnie dopuszczania i sklasyfikowania zawodniczek BBTB, Dziękowskiej, co w rezultacie doprowadziło do protestu i odwołania, złożonego przez BBTB do Kom. Sport. PZP.

Na podstawie uzyskanych w ciągu 3 dni wyników tytuł drużynowego mistrza Polski i puchar woj. pozn. dr. Widy-Wirskiego zdobył zespół Piast (Gliwice), wyprzedzając najgłośniejszego swojego rywala, BBTB o 3 punkty.

Punktem kulminacyjnym 3-go dnia zawodów była udana próba pobicia rekordu Polski w sztafecie 4x100 m stylem klasycznym.

Poza tym Ramola zrehabilitowała się zwyciężając pewnie w biegu na 1500 metrów.

Sztafeta gliwickiego Piasta w składzie: Niedzielińska, Hułkówna, Kolarówna, Kaleta uzyskała piękny czas 6 min. 46,2 sek., bijąc poprzedni rekord Polski o 24,3 sek.

Wyniki ostatniego dnia zawodów były następujące:

100 m stylem grzbietowym kl. I: 1) Szymikówna (BBTB) 1.39,3, 2) Kłossowska (Grom) 1.51,1, 3) Zurków. na (San) 1.51,7.

400 m styl. dowolnym klasa I: 1) Szymikówna (BBTB) 7.17,3, 2) Janasikówna (Warta) 7.39,8, 3) Malicka (San) 7.50,9.

400 m styl. dowolnym klasy mistrz.: 1) Boemówna (BBTB) 6.29,7, 2) Liszkówna (iPast) 6.50,1, 3) Pawlik (Polonia Bytom) 6.00,2.

100 m stylem zmiennym kl. I: 1) Grom (Gdynia) 5.19,3, 2) BBTB (Bielsko) 5.22,2, 3) San (Poznań) 5.31,0.

PANOWIE: 200 m stylem klas. mistrz.: 1) Szoltysek (Pogoń Kat.) 3.02,1, 2) Krause (Piast, Gliwice) 3.06,0, 3) Jarek (HCP Poznań) 3.08,2.

1500 m styl. klas. mistrz.: 1) Ramola (Polonia Byt.) 23.13,8, 2) Dzień

(Czechosłowacja) 57,45 i Marcelią (Jugosławia).

W pchnięciu kulą zwyciężył Hajny (Czechosłowacja), uzyskując wynik 13,53 przed Oestrem (Czechosłowacja) 12,81 i Adamczykiem (Polska).

Sztafetę 4x100 wygrały Włochy w czasie 43,7 przed POLSKĄ w składzie: Białkowski, Lipski, Grzanka i Buhl. Sztafeta czeska znalazła trzecie miejsce, a druga sztafeta włoska czwarte.

W KONKURENCJACH ŻEŃSKICH: Bieg na 80 m przez płotki przyniósł zwycięstwo MITANOWEJ 12,6 przed Volsikową (Czechosłowacja) i Plosową (Czechosłowacja). Polka uzyskała najlepszy tegoroczny wynik na tym dystansie i pobliża swój rekord życiowy.

Bieg na 200 m wygrała Sicerowa 27,1 przed SŁOMCZEWSKĄ 27,5 (Polska) i Wasilewską (Polska) 31.

Skok w dal wygrała Reichowa (Czechosłowacja) 5,27 przed Klesniową i Modrakową. Polki Hajducka i Mitan zajęły czwarte i piąte miejsce.

W pchnięciu kulą zwyciężyła Machackova (Czechosłow.) 11,82 przed Morincek (Jugosławia) 11,4 i Cieściewicz (Polska) 10,68.

Stachowicz znalazła piąte miejsce w tej konkurencji.

W rzucie dyskiem zwyciężyła Zeniskowa (Czechosłowacja) 34,38 przed radaczką Mechekową, Stachowicz 33,20 i Cieściewicz 30,96.

Rzut oszczepem wygrała STACHOWICZ 38,26 przed Kominkową (Czechosłowacja) i Zeniskową (Czechosłowacja).

SZTAFETĘ 4x100 m WYGRAŁA POLSKA W SKŁADZIE: MITAN, Słomczewska, Wieczorkówna i Hajducka, uzyskując wynik 52,4.

W TURNIEJU KOSZYKÓWKI 3-cie miejsce

TURNIEJ KOSZYKÓWKI przyniósł w ostatecznej klasyfikacji pierwsze miejsce Francji przed Czechosłowacją, Polską i Palestyną. Wyniki były następujące: Polska — Palestyna 36:29 (17:8), Polska — Czechosłowacja 40:42 (21:25), Polska — Francja 35:54 (16:20), Francja — Czechosłowacja 31:26 (17:13), Francja — Palestyna 38:33 (20:8), Czechosłowacja — Palestyna 44:40 (42:16).

## !Ruch, Widzew i Legia

zakwalifikowały się już do dalszych rozgrywek eliminacyjnych

Tabele rozgrywek o wejście do Klasy Państwowej t. zw. „drugiego frontu” (mistrzów Okręgów) po ostatnich wynikach, które podaliśmy w numerze poniedziałkowym przedstawiają się jak poniżej.

Grupa I		
1. Tarnovia	4	6 20:4
2. Partyzant	5	6 14:11
3. JKS	4	4 6:14
4. Legia (Krosno)	5	2 8:19

Grupa II		
1. Ruch	5	10 23:7
2. Sarmatia	5	6 17:14
3. Piast	5	4 17:8
4. Victoria	5	0 9:27

Grupa III		
1. HCP	5	7 9:10
2. Lechia	4	6 17:8
3. MKS (Szczecin)	5	3 8:14
4. Polonia	4	2 6:8

Grupa IV		
1. Widzew	5	9 15:2
2. CKS	5	6 9:11
3. Radomskie KS	5	4 4:9
4. Sygnał	5	2 6:12

Grupa V		
1. Legia (W-wa)	5	10 44:7
2. WKS Siedlce	5	6 10:21
3. Sokół	5	2 10:23
4. Mazur	5	2 7:16

## 50 lat piłki nożnej w Związku Radzieckim

W tym roku obchodzi Związek Piłki Nożnej ZSRR 50-lecie swojego istnienia. Po raz pierwszy bowiem rozegrano zawody sportowe na terenie Związku Radzieckiego w r. 1897. Pierwsze międzynarodowe zawody rozegrali piłkarze rosyjscy w r. 1923 w Szwajcarii, gdzie z 13 zawodów 11 zakończyły się ich zwycięstwem.

Po wojnie jak wiadomo, piłkarze moskiewskiego „Dynamo” odbyli dalsze tournée po Wielkiej Brytanii, gdzie pokonali Arsenal, Cardiff City i zremisowali z Chelsea i Glasgow Rangers.

## Afera sportowa w piłkarstwie czeskim

W związku z aferą przekupienia graczy ligowego klubu czeskiego SK „Kladno” przez funkcjonariuszów klubów SK „Bata” (Zlin) i SK „Zidenice”, szła opinia sportowa w Czechosłowacji przed niedawnym czasem poruwać, komisja dyscyplinarna Czechosłowackiego Związku Piłkarskiego postanowiła na wczorajszym nocnym posiedzeniu:

1) Wykluczyć z ligi piłkarskiej wszystkie trzy kluby t. j. SK Kladno, SK Bata (Zlin) i SK Zidenice,

2) niektórym funkcjonariuszom wspomnianych klubów wstrzymać działalność na okres 1—5 lat oraz 3) zdyskwalifikować dwóch graczy klubu SK Kladno na okres 1—5 lat, a gracza tego samego klubu Carvana zdyskwalifikować dożywotnio.

Wskutek powyższego pierwsza Liga czeska liczyć będzie w nadchodzącym sezonie tylko 11 klubów (dotychczas 14).

## Szwecja — Anglia w piłce wodnej

W meczu watarpolowym Szwecja pokonała Anglię w stosunku 9:1.

## Wójcik zdyskwalifikowany na 8 miesięcy

Doskonały kolarz z Pocz. KS, Wacław Wójcik, został ukarany 8-miesięczną dyskwalifikacją za niewłaściwe zachowanie się, będące wynikiem nadużywania alkoholu. Wójcik, mimo że był zgłoszony do wyścigu drużynowego o mistrzostwo Polski w Radomiu, nie stawiał się na start, gdyż był zajęty „konsumowaniem” alkoholu.

## Kpt. PZT inż. Herbst mówi:

„Z nich wyrosną mistrzowie“  
(Po obozie dla juniorów w Katowicach)

Przed kilku dniami, zakończono w Katowicach pierwszy po wojnie obóz juniorów tenisowych, którego organizatorem był Polski Związek Tenisowy.

Należąca mu się specjalnie słowa uznania za organizację tego obozu i pracę nad „narybkiem tenisowym”, którego brak tak dotychczas dawał się nam odczuwać. Słowa uznania należą się również Wojewódzkiemu Urzędowi WF i PW w Katowicach, który zapewnił wyżywienie i kwatery (blisko kortów) uczestnikom obozu, oraz niestrudżonemu Dyr. Koppowi z Kuratorium Okręgu Szkolnego w Katowicach.

Na trenera obozu zaangażowano przybyłego z Anglii do kraju na tydzień przed rozpoczęciem obozu, znanego trenera przedwojennego, Władysława Jabłońskiego.

Do Katowic zjechali juniorzy tenisowi z całej niemal Polski — niestety — z wyjątkiem Poznania, Warszawy i Łodzi. Przybyli więc młodzi tenisowi z MKS (Sopot), Partyzanta (Bydgoszcz), Radomskiego Koła Sportowego (Radom), Cracovii, Pogoni (Katowice), AKS-u (Chorzów), B. B. T. S-u (Bielsko) i Slavii (Ruda Śląska), w łącznej ilości około 30-tu.

Program pracy na obozie przewidywał obok treningów tenisowych również zaprawę lekkoatletyczną, pogadanki z zakresu teorii sportu, higieny, dyscypliny sportowej, regulaminu, przepisów, sędziowania i wypełnione były od godz. 7-mej rano aż do godz. 22-giej, kiedy to udawano się na spoczynek. Po pobudce następowała zaprawa lekkoatletyczna, po tym śniadanie, trening na kortach, obiad i przerwa obiadowa, po tym znów trening, a wieczorem wykłady i pogadanki.

Rutynowany fachowiec, jakim niewątpliwie jest trener Jabłoński, poświęcał każdemu z juniorów od 15 do 30 minut dziennie, w którym to czasie omawiał z zawodnikami zauważone błędy, uczył serwisu i zwracał szczególną uwagę na taktykę gry.

Inż. Herbst, jeden z inicjatorów i twórców tego obozu, obserwujący dość często formę najmłodszych tenisistów, zadowolony jest na ogół z materiału, jaki miał do dyspozycji trener Jabłoński. Podkreśla się tu fakt, że wielu juniorów pochodzi z klubów robotniczych, a uprawianie tenisa przez młodzież należącą do kategorii pracujących, podnosi się jako

dowód, że tenis przestał być sportem uprzywilejowanej kasty i że zdaje się być naprawdę sportem szerokich mas.

Fachowe oko kapitana sportowego PZT wykwiło spośród uczestników obozu 15-letniego zawodnika Radomskiego Koła Sport. Kwiatek, który mimo słabych warunków fizycznych gra już stylowo, dysponując szybko defensywną piłką.

Kwiatek, zdaniem inż. Herbst jest największym talentem tenisowym i przy pilnej pracy i solidnym treningu, może wkrótce znaleźć się w czołówce tenisistów polskich. Obok zawodnika Radomskiego KS na wyróżnienie zasługują dwaj juniorzy bydgoskiego Partyzanta: Kapczyński i Bogaczek oraz kolega klubowy Kwiatek, Spodenkiewicz.

Na specjalne wyróżnienie zasługują młody lewo-ręki repatriant ze Lwowa Faska, startujący obecnie w AKS (Chorzów), który, aby umożliwić sobie kupno piłek tenisowych, pracował przez jakiś okres jako robotnik na budowie.

Wyróżnionym za pilność i solidną pracę w czasie obozu juniorom, rozdano w dniu zakończenia jako nagrodę piłki tenisowe, umożliwiając nadto wielu innym zakupno pantofli tenisowych po cenach sżytych.

Na zakończenie obozu, rozegrano również turniej kwalifikacyjny, którego wyniki przedstawiają się następująco:

Kłys—Wydrzyński 1:6, 4:6.  
Wiciak (Slavia) — Bogaczek (Partyzant) 1:6, 2:6.

Licis (Pogoń) — Zyznowski (MKS Sopot) 6:1, 6:1.

Skoczylas (BBTS) — Piątek 6:0, 6:1.

Lamla — Faska 6:3, 7:5.

Wójcicki (Cracovia) — Kasprowicz (MKS) 7:5, 7:5.

Kapczyński — Wyczalkowski 6:2, 6:2.

Kwiatek—Wydrzyński 6:4, 2:6, 6:0.

Christ (Cracovia) — Skoczylas 5:7, 2:6.

Spodenkiewicz — Lamla 6:1 6:2.

Bogaczek — Kuzol 6:2, 4:6, 6:3.

Skoczylas — Licis 3:6, 6:4, 7:5.

Spodenkiewicz — Wójcicki 6:2, 6:2.

Kapczyński — Malczewski 3:6, 6:2, 6:4.

Bogaczek — Skoczylas 5:1, 6:4.

Kapczyński — Spodenkiewicz 7:5, 6:1.

## FINAŁ:

Kapczyński — Bogaczek 6:0, 6:3.

Stefan Michalski

## Brichant, nowa gwiazda tenisowa Belgii

Ostatnie zwycięstwo Scherensa (Belgia), który mimo swych 38 lat zdobył w Paryżu po raz 7-my mistrzostwo kolarskie świata, zwróciło uwagę sportowców z uwagi na mały ten kraj, który jednak należy do krajów bardzo usportowanych i który dotąd wydał szereg pierwszorzędnych sław sportowych.

Ostatnio mówi się wiele w Belgii, o młodym juniorze tenisowym Jucque Brichant, który będzie wkrótce startował na tenisowych zawodach juniorów we Francji, gdzie uważany jest za faworyta do mistrzostwa tego roku. Brichant mimo swojego młodego wieku jest już dzisiaj klasowym tenisistą i jak mówią o nim znawcy tenisa belgijskiego, wyróżnia wkrótce na największą stawę europejską.

Spośród zawodników innej gałęzi sportu, zasługuje na uwagę Pol Breckman, który ostatnio uzyskał świetny wynik w biegu na 110 m przez płotki — 14,5 sek. i na 100 m w biegu płaskim 10,6.

Słynny średnio-dystansowiec Gaston Reiff nie jest teraz w formie, na skutek niedawno przebytej choroby; po długim okresie zjawiał się on z powrotem na bieżni i uzyskał w biegu na 1.500 m wynik 3:52,5.

Najlepszym bokerem belgijskim jest reprezentant wagi koguciej Cornelis pokonał on na punkty najroźniejszego swojego rywala A. Simsova.

Mistrzostwo piłkarskie Belgii zdobył w tym roku R. S. C. Anderlechtois.

## TONI SCHALL NIE ŻYJE

Słynny piłkarz austriackiego Wunder teamu, a później długoletni trener szwajcarskiej drużyny F. C. Basilea zmarł w ubiegły czwartek w Bazylei.

## „Zaufajcie nam“

„Zaufajcie nam“, mówili na ostatnim dniu Montrealu, Drobny i Cernik.

Radio praskie nadało w ubiegłym tygodniu audycję (reportaż), z udziału tenisistów czeskich na decydu-

## Australia — Kanada 5:0 w pucharze Davis'a

W ostatnim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davis'a w strefie półm. amerykańskiej, rozegrano dwie ostatnie gry pojedyncze. Australijczyk Dinny Pails pokonał Brendana Mackensa (Kanada) 6:4, 6:2, 6:2, a drugi Australijczyk Geoff Brown wygrał z Henri Rochonem 6:3, 9:7, 6:2. Ogólny wynik meczu wynosi 5:0 dla Australii. W bież. tygodniu Australia spotka się w Montrealu w finałowym meczu strefowym z Czechosłowacją.

## Australia — Kanada 5:0 w pucharze Davis'a

W ostatnim dniu rozgrywek tenisowych o puchar Davis'a w strefie półm. amerykańskiej, rozegrano dwie ostatnie gry pojedyncze. Australijczyk Dinny Pails pokonał Brendana Mackensa (Kanada) 6:4, 6:2, 6:2, a drugi Australijczyk Geoff Brown wygrał z Henri Rochonem 6:3, 9:7, 6:2. Ogólny wynik meczu wynosi 5:0 dla Australii. W bież. tygodniu Australia spotka się w Montrealu w finałowym meczu strefowym z Czechosłowacją.

## Nowy kobiecy rekord Francji w biegu na 800 m

Podczas kobiecego meczu lekkoatletycznego Francja—Holandia, Francuzka Branchard przebiegła 800 m w czasie 2:20,4, ustanawiając nowy rekord Francji. Dawny rekord należał do Fize i wynosił 2:21,2.

## Piłkarze węgierscy w Meksyku

Piłkarska drużyna z Budapesztu FTC (Ferencvarosi Torna Club) pokonała zespół meksykański Atlante 3:2 (2:0). Do przerwy Węgrzy przeważali, później więcej z gry mieli Meksykanie.

## Doskonały wynik pływaka japońskiego

20-letni japoński mistrz pływacki Konishin Furuhashi, osiągnął na pływackiej bieżni świetny wynik w biegu na 400 m st. dow. Furuhashi uzyskał czas 4:38,8, a więc zaledwie o 0,3 sek. gorzej od rekordu światowego Amerykanina Billa Smitha.

## Niespodziewane wyniki i... niespodzianki w Konkursie

Ostatnia runda zawodów mistrzowskich przyniosła — jak to już podawaliśmy, kilka nieoczekiwanych wyników, co odbiło się również na wyniku naszego konkursu. Z pośród wyników 13 zawodów, nie odgadnięto tym razem wyników meczów: Polonia — Szombierki, Polonia — Ognisko, Rymer — Pomorzanie i AKS — Radomiak.

Nie wielu także uczestników przewidziało trafnie wyniki ponad 3-ch zawodów eliminacyjnych. Kuponów, zawierających 4 trafne wyniki, było 6, a kuponów zawierających 5 wyników było tylko 2.

Jury sądu konkursowego stanęło na stanowisku, aby tym uczestnikom konkursu, którzy przewidzieli trafnie wyniki po 5 zawodów mistrzowskich, przyznać 2 równe nagrody w wysokości 2.000 zł.

Tak więc nagrody PO 2.000 ZŁ otrzymują:

## pp. Marian Kowalski i Zbigniew Wiecheć z Krakowa

z których pierwszy odgadł trafnie wyniki: Wisła—Skra, Cracovia—Orzeł, RKS—ZZK, ŁKS—Czuwaj i PKS—

—WMKS, drugi zaś: Wisła—Skra, Cracovia—Orzeł, Warta—Tęcza, ŁKS—Czuwaj i PKS—WMKS.

Dalszych 5 nagród po zł 500 przyznano tym z pośród 18-tu uczestników konkursu, którzy przewidzieli trafnie wyniki 3-ch spotkań.

## Grad kar posypał się na piłkarzy

Na ostatnim posiedzeniu WGiD PZPN-u nałożono szereg kar na zawodników drużyn, biorących udział w eliminacjach do klasy państwowej.

I tak ukarano: Wiczcorka (Szombierki) — dyskwalifikacja 12 miesięczną od 11. 8. za rozmyślne kopnięcie przeciwnika przy piłce.

Remera (Czuwaj) — dyskwalifikacja 6-miesięczną od 11. 8. za brutalną grę i umyślne kopnięcie przeciwnika na meczu z WMKS.

Krasówkę (Szombierki) — dyskwalifikacja 3 miesięczną od 11. 8. za umyślne kopnięcie przeciwnika przy piłce na zawodach z Wisła.

Słota (RKS) — dyskwalifikacja 12 tygodniowa od 11. 8. oraz pozbawienie godności kapitana drużyny na okres 2 lat za krytykowanie orzeczeń i obraze sędziego na zawodach z Gedania.

Piłka (AKS) ukarano dyskwalifikacją 6 tygodniową od 11. 8. do 21. 9. br. i pozbawienia godności kapitana drużyny na przeciąg dwu lat za krytykowanie orzeczeń i obraze sędziego na meczu z Cracovią.

Kazmierczaka (Warta) — dyskwalifikacja 6 tygodni od 11. 8. za słowo

## Zawody towarzyskie JKS—(Jarosław)—Resovia (Rzeszów) 3:3 (1:3)

Jarosław. (MIR). Rozegrano tu zawody piłkarskie między wicemistrzem okręgu rzeszowskiego Resovią, a mistrzem okręgu przemyskiego JKS-em, zakończyły się wynikiem remisowym 3:3 (1:3). Resovia wystąpiła w składzie: Cwiadek; Pieniążek. Kuzniarski; Zwolniewski, Mikusiński; Bak; Zdobych; Jurkiewicz, Pasek, Kalemba, Melko. JKS grał z 9 rezerwami, w tym z 2 juniorami Bekieszem i Brygidorem, oraz bez reprezent. bramkarza Bartosza ciężko kontuzjowanego w wypadku motocyklowym. Najlepsi w Resovii bramkarz i środk. pomocnik Mikusiński, Z JKS-u Bekiesz, Brygider, Kotlarz, obrona i Streit, który jednak nie wyjechał prawie żadnej dyspozycji strzałowej, podobnie, jak reszta ataku Olejowski, Misiak i Błak. Kilkanaście strzałów z doskonałych pozycji poszło w aut. Bramki dla Resovii padły w 1-szej połowie w tym jedna ze strzału śr. pom. Mikusińskiego, a 1 z karnego. Dla JKS-u strzelił 2 bramki Streit (1 z karnego), a 1 Bekiesz. Sędzia Konieczny przeoczył 4 karne dla JKS-u i popełnił mimo bezstronności szereg omyłek, wywołując głośne protesty. Niezadowolone i głośne protesty zawodników Resovii były nieco przesadne. Rogów 8:2 dla JKS-u.

W wyniku losowania nagród po zł 500 otrzymują:

PP. Janina Bukowska, Krzysztof Niewola, Józef Plekarz i Stanisław Trzebiński z Krakowa, oraz Ludwik Spannauer z Bytomia.

15-cie nagród po zł 100 rozlosowano pomiędzy tych uczestników konkursu, którzy przewidzieli trafnie wyniki 2-ch zawodów mistrzowskich, są nimi:

PP. Edward Cebula, Zbigniew Daniełak, Stefan Janicki, Karol Kaczmarek, Feliks Kruczkowski, Zenon Oczkowski, Kazimierz Richalt, Antoni Przemyski, Leszek Siemluch, Tadeusz Szary, Edward Wróbel, Mieczysław Żuczek z KRAKOWA, Andrzej Roblewski z TARNOWA; Jan Chmiel z NOWEGO SĄCZA i Wojciech Zimny z POZNANIA.

Godzi się również podać kilka szczegółów „poklosia” konkursu i wyróżnić nazwisko p. Basi Kundyckiej z Krakowa, która jedyną z pośród wszystkich uczestników konkursu przewidziała trafnie wyniki: Gedania—Grochów.

Również nie wielu, gdyż tylko 4-ch uczestników odgadło trafnie wynik meczu Motor—KKS (0:9).

Są nimi: p. Mieczysław Gródek z Nowego Sącza, p. Franciszek Wróblewski ze Szczecina, p. Jan Piłkorski z Rzeszowa i p. Zvmunt Chlebowski ze Sosnowca. Dobry wynik meczu: Cracovia—Orzeł, przewidziała cała rodzina Szafrańców z Krakowa, z których nadto p. Ludwik, podał również trafnie wyniki meczu: PKS—WMKS i Warta—Tęcza — niestety, na innych kuponach.

## Tu Nowy Sącz!

W ub. niedzielę rozuczyły się w Podokręgu Tarnowskim mistrzostwa pucharowe. Z cyklu tych rozgrywek odbyły się w Nowym Sączu zawody piłkarskie między K. S. O. M. Tur (Tarnów) a Świt (Nowym Sącz).

Zawody powyższe stały na niewiarygodnym dotąd w Nowym Sączu poziomie, a to dlatego, iż OM Tur (Tarnów), ma o grze w piłkę nożną bardzo blade pojęcie, a gospodarze dostosowali się zupełnie do gry gości, mając w swym składzie paru rezerwowym.

Wynik tych zawodów opiewa 5:2 na korzyść Świtu. Zawodnicy zwycięskiej drużyny nie uzyskali szeregów sytuacji podbramkowych, m. in. Kuczyński nie wykorzystał rzutu karnego.

Uzyskanie przez Tarnowian 2 bramek uważać należy za ich sukces. Bramki zdobyli dla Świtu Stepniowski 1, Opoka 2, Żelasko i Stankiewicz po 1. Zawody prowadził ob. Kotarba dobrze.

## Sandecja—Świt 2:1 (0:1)

W ubiegłą niedzielę odbył się w Nowym Sączu mecz między KS OM TUR Sandecją a RKS Świtom o „Puchar Podokr. Tarnowskiego. Były to zarazem miejscowe „derby”. Gra prowadzona była przez obydwie drużyny nadzwyczaj nerwowo co też odbiło się na końcowym wyniku. Sandecja mimo całkowitej przewagi przez całe 90 minut zwyciężyła 2:1 (0:1).

Gra prowadzona była ostro w której specjalnie uwidatniała się drużyna Świtu. Sędzia Frączek miał trudne zadanie, wywiązał się jednak z niego bardzo dobrze dając tym samym miejscowym sędziom lekcję sędziowania.

Przewaga Sandecji uwidatnia się w kornach 9:0 w niewykorzystanym kernym i w niezliczonej ilości wolnych. Napastników Sandecji przesładował wyraźny pech strzałowy. Drużyna Sandecji wywrwając powyższe zawody zakwalifikowała się tym samym do finału.

Świt zagrał ten mecz tak jak mógł najlepiej i wszyscy zawodnicy dali z siebie maksimum wysiłku. Na wyróżnienie zasługują przede wszystkim bramkarz Dudek.

Bramki dla Sandecji uzyskali Konieczny i Chrzanowski. Dla Świtu Ciapląg.

\*

W piątek Sandecja wyjeżdża do Przemysła, gdzie spotka się z tamtejszym Czuwajem.

\*

Nowe boisko Sandecji zostało odebrane przez Przedstawicieli Podokr. Tarnowskiego i uznane za dobre do rozgrywek mistrzowskich.

Sprawa boiska Sandecji jest największą bolączką sportowców Nowego Sącza, którzy z niecierpliwością czekają na zmianę uchwały Zarządu Miejskiego, która mówi o zamianowaniu do dopiero wybudowanego boiska na zieleńiec miejski. Słyszmy się nawet o przydziale drzewek w liczbie 400-stu, które mają być zasadzone na boisku Sandecji. Sądzymy, że takie postawienie sprawy przez Zarząd Miasta Nowego Sącza nie jest na miejscu, bo po cóż było budować boisko i wkładać w niego tyle pracy i pieniędzy, by po kilku miesiącach zniszczyć go, nie budując z powodu braku pieniędzy innego. Sądzymy, że ta sprawa powinna się zająć wyższe czynniki, które by przedstawiły się uchwale Zarządu Miejskiego i nie pozwoliły wprowadzić jej w życie.

\*

## Zmiana terminów zawodów mistrzowskich

Nierozegrane w dniu 3 sierpnia zawody mistrzowskie: Polonia (Świdnica)—Szombierki nakazał PZPN rozegrać w dniu 31 sierpnia (termin ten wolny jest od mistrzostw, gdyż w dniu 31 sierpnia rozegrany będzie między państwowy mecz: Polska—Czechosłowacja).

W tym samym dniu rozegrane rozegrane zostaną jeszcze 2 inne spotkania z cyklu rozgrywek o walcie do klasy państwowej, mianowicie:

Sygnal Włdzew w Lublinie i Legia—JKS w Krośnie.

## Marymont przegrywa o puchar ZRSS z Gromem (Gdynia) 1:0 (0:1)

Cwierzonałowy mecz piłkarski o puchar ZRSS rozegrany między wicemistrzem RKS „Marymont” i „Gromem” z Gdyni — zakończył się zwycięstwem „Gromu” 2:1. Poziom mecz był słaby i gra była zupełnie równorzędna. W „Marymoncie” wyróżnił się Borowiecki i Olszewski w ataku, o „Gromie” zaś napastnicy Duraj, Lipka i prawoskrzydłowy Hajdul. Bramki strzelili dla zwycięzców: Hajdul 2, dla „Marymontu” Botowiecki (z karnego).

## Zjednoczenie (Poznań) — Radomiak 5:4 w tenisie

Mecz tenisowy z cyklu rozgrywek o drużynowe mistrzostwo Polski, rozegrany między poznańskim Zjednoczeniem i Radomiakiem zakończył się po emocjonującej walce zwycięstwem poznańskich w stosunku 5:4. Najlepszy gracz Poznań, Piątek doznał dwóch porażek: z Kurmanem i z Kanią. Do zwycięstwa Radomiaka przyczynił się w pierwszym rzędzie Kurman, który wygrał oba single, a grając w grze podwójnej z Rafalskim, pokonał parę poznańską Piątek—Fraszewski.